

„Bazgroły” Jana Szarana

W dniach 4-8 czerwca 2025 roku w Karkonoszach odbyło się spotkanie pt. „52. Rocznicówka Warszawskiego Klubu Górskiego im. prof. Walerego Goetla”. Była to okazja do otwarcia kolejnej wystawy Jana Szarana z cyklu „Moje bazgroły. Kościółki, cerkiewki i pejzaże górskie”. Myliłby się jednak ten kto po przeczytaniu tytułu wystawy stwierdził, że w takim „czymś” nie warto uczestniczyć. Jan Szaran to niekwestionowany mistrz jeśli chodzi o rysunki ukazujące pejzaże górskie oraz wiejskie kościółki i cerkiewki. Jego fascynacja tym tematem miała swój początek w latach siedemdziesiątych XX wieku kiedy to zakochał się w drewnianym budownictwie sakralnym. Początkowo utrzymywał obiekty z terenów Beskidów. Z czasem rozszerzył je o Tatry, Alpy i Peru. Pierwsza wystawa jego prac została zorganizowana w 2015 roku w siedzibie Zarządu Głównego PTTK w Warszawie, druga w Krynicy Zdroju, trzecia w Bieszczadach. W roku 2019 nadarzyła się okazja zaprezentowania jego prac w Karkonoszach.



Foto: Krzysztof Tęcza

Dzisiaj mogliśmy oglądać kolejny raz rysunki Jana Szarana w ośrodku Karolinka w Podgórznym. Tym razem artysta zaprezentował także rysunki z Karkonoszy. Były one wynikiem jego zauroczenia naszym regionem po poprzedniej wizycie w Karkonoszach i Górach Izerskich. Mogliśmy m.in. zobaczyć rysunki przedstawiające najwyższy szczyt Sudetów – Śnieżkę.

Jak przystało na miłośnika gór Jan Szaran posiada uprawnienia kadry programowej PTTK. Jest przewodnikiem turystyki górskiej i pieszej. Jest także członkiem Warszawskiego Klubu Górskiego PTTK im. prof. Walerego Goetla powstałego w 1973 roku. Jak już wspomniałem swoją miłość do górskich pejzaży okazuje utrwalając je na kartach papieru. Dzięki temu powstała spora kolekcja zarówno pejzaży górskich jak i drewnianych obiektów sakralnych. Część z nich istnieje już tylko na rysunkach artysty.

Cieszy zatem, że od kilku lat utrzymuje obiekty i widoki z terenu Sudetów. Jego wystawy cieszą się zasłużonym powodzeniem u widzów, którzy często nie mogą wyjść z podziwu piękna drewnianego budownictwa sakralnego.



Foto: Krzysztof Tęcza

Myślę, że mogę powiedzieć, iż cieszymy się z zainteresowania autora naszym regionem, z jego nowych prac. Dodam tylko, że osoby, które po raz pierwszy spotkały się z twórczością Jana Szarana, z niecierpliwością czekają na jego kolejne wystawy organizowane w Karkonoszach.

Dziękujemy Ci, Janie, za twój wkład w utrwalanie i promowanie piękna naszego regionu. Zawsze z radością uczestniczymy w Twoich wystawach. A, że tak jest świadczy nasz udział w spotkaniu w Podgórzynie w 2015 roku.

Krzysztof Tęcza